

Blisko ludzkich spraw

Polskiemu Stronnictwu Ludowemu obce są działania obliczone na doraźny, polityczny sukces. Przez ostatnie ćwierćwiecze udowadniamy każdego dnia, że jesteśmy ugrupowaniem, któremu zależy przede wszystkim na budowaniu wspólnego, stabilnego domu. Domu, który nie dzieli obywateli, ale dba o ich stabilizację. Wartością naszych kandydatów do Parlamentu RP jest chęć oraz umiejętność porozumiewania się dla dobra Polski i Polaków. Zależy nam na systematycznym rozwoju państwa i budowaniu wspólnoty, nie zaś na politycznych grach.



Prezes PSL w regionie i marszałek województwa świętokrzyskiego
Adam Jarubas

Solidarność, braterstwo i wrażliwość na potrzeby ludzi słabszych, gorzej radzących sobie w życiu – na tych wartościach Polskie Stronnictwo Ludowe opiera program rozwoju Polski.

Polska rodzina jest dla nas najważniejsza. W ostatnich latach udało nam się m.in. wydłużyć urlop rodzicielski, dzięki czemu Polacy mają najdłuższy w Europie 52-dniowy urlop, z którego skorzystało już ponad 300 tys. matek i ojców. Stworzyliśmy ustawę gwarantującą wsparcie finansowe bezrobotnym, studentom, rolnikom i rodzicom pracującym na umowy zlecenie czy umowy o dzieło. Otrzymywać będą przez rok 1000 złotych miesięcznie na dziecko.

Najmłodsi Polacy i ich właściwy rozwój są priorytetem, dlatego proponujemy **0% podatku VAT na artykuły dziecięce, miejsca w żłobkach za symboliczną złotówkę oraz bezpłatne podręczniki i obiad dla każdego dziecka w szkole**. Dzięki środkom z UE stworzymy 50 tys. nowych miejsc w żłobkach i 70 tys. nowych miejsc w przedszkolach. Wspierając rodzinę nie możemy zapomnieć o osobach starszych; chcemy bezpłatnych lekarstw dla seniorów i aby przejście na emeryturę stało się możliwe po 40 latach pracy. Proponujemy płacę minimalną na poziomie 1900

złotych i najniższą emeryturę w wysokości 1200 złotych.

Niskie podatki, prawo przyjazne działalności gospodarczej, usuwanie barier rozwoju przedsiębiorczości, uczciwe procedury, dobre przetargi w oparciu o jasne kryteria – program gospodarczy Polskiego Stronnictwa Ludowego to realne wsparcie dla polskich przedsiębiorców. Jego realizacja zwiększy rozmiar inwestycji, zdynamizuje rozwój gospodarczy, ale też zagwarantuje zwiększenie ilości miejsc pracy.

Dzięki uporowi parlamentarzystów PSL od nowego roku wszystkie wątpliwości podatkowe będą rozstrzygane na korzyść podatników, otworzyliśmy polskim przedsiębiorcom drogę do korzystania ze środków pochodzących z **budżetu Europejskiej Agencji Kosmicznej**. Chcemy jednak jeszcze mocniejszego wsparcia przedsiębiorczości: zwolnienia z ZUS przez 12 miesięcy dla osób zakładających działalność gospodarczą i obniżenia o 50% składek do ZUS dla mikroprzedsiębiorców. Priorytetem dla Polskiego Stronnictwa Ludowego jest zainwestowanie 20 mld złotych w zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw i 1 mld złotych w praktyki zawodo-

we, ponadto proponujemy by podatek CIT w całości wykorzystywany był przez samorządy na lokalne inwestycje i rozwój infrastruktury.

Parlamentarzyści Polskiego Stronnictwa Ludowego od lat z wyjątkowym zaangażowaniem dbają o ludzi mieszkających na prowincji. **Przywróciliśmy 79 sądów rejonowych, twardo stanęliśmy po stronie działkowców, wprowadzamy polską żywność na stoły całego świata**. Z inicjatywy naszych posłów Sejm uchwalił ustawę uniemożliwiającą niekontrolowany wykup ziemi przez cudzoziemców. Dzięki PSL polska wieś w latach 2014-2020 otrzyma 150 mld złotych na modernizację i rozwój rolnictwa.

Zawsze staliśmy po stronie Polski lokalnej i nadal będziemy zabiegać o jej interesy. Jednym z podstawowych zadań, jakie stawiają przed sobą nasi kandydaci do Sejmu jest **stworzenie Wiejskich Stref Ekonomicznych i umożliwienie rolniczej sprzedaży bezpośredniej do 600 tys. złotych, a także stworzenie Funduszu Stabilizacji Dochodów Rolniczych**. Chcemy 65% wsparcia państwa do ubezpieczenia produkcji rolnej, a także zakończenia hańbiącej jałmużny wypłacanej rolnikom za szkody łowieckie – te odszkodowania muszą być wypłacane przez państwo. Nigdy nie pozwolimy sprywatyzować polskich lasów!

Szanowni Państwo, liczby nie kłamią. W latach 2007-2013 pozyskaliśmy dla Polski 290 mld złotych, wybudowaliśmy 2078 kilometrów dróg szybkiego ruchu, na lata 2014-2020 wywalczyliśmy 500 mld złotych z Unii Europejskiej na rozwój kraju.

Naszą dobrze zorganizowaną, wydajną i konsekwentną pracę widać w województwie świętokrzyskim. Przez ostatnie lata równo traktowaliśmy każdego, kto potrzebował wsparcia. Udowadniamy to poprzez zrealizowane inwestycje w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego 2007 – 2013. Blisko 800 milionów euro zostało wydatkowane na: budowę kilkudziesięciu kilometrów dróg gminnych, setki kilometrów kanalizacji sanitarnej i wodociągowej, setki kilometrów szlaków turystycznych. Wielki kapitał został zainwestowany w świętokrzyską służbę zdrowia. W województwie systematycznie spada bezrobocie: 22% w 2004 roku, a obecnie – 12,6%.

Na świętokrzyskich listach PSL do Sejmu i Senatu RP mamy znakomitych kandydatów. Doświadczeni działacze społeczni, przedsiębiorcy, nauczyciele, rolnicy, lekarze, młodzi i kreatywni ludzie o interesujących pasjach.

Proszę, by w nadchodzących wyborach parlamentarnych oddali Państwo na nich swój głos.

Adam JARUBAS

Prezes Zarządu Województwa PSL w Kielcach

Arkadiusz Bąk odznaczył sztandar Politechniki Świętokrzyskiej

Arkadiusz Bąk, przewodniczący Sejmiku i wiceminister gospodarki na inauguracji roku akademickiego Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach podziękował rektorowi za współpracę z samorządem i życzył sukcesów w nowym roku akademickim. Odznaczył również sztandar Politechniki odznaką honorową „Za zasługi dla gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej” przyznawaną przez wicepremiera Janusza Piechocińskiego.

– Najwięcej o wartości tej uczelni powiecie Wy, gdy wyjdziecie z jej murów i kiedy będziecie swoją wiedzą i zaangażowaniem świadczyli za swoich profesorów, za tę uczelnię. Kształtujecie wartość świętokrzyskiego dyplomu ale także naszej świętokrzyskiej gospodarki – mówił **Arkadiusz Bąk**, zwracając się do studentów.

K.A.



Arkadiusz Bąk uhonorował sztandar Politechniki Świętokrzyskiej

Krajowa Konwencja Programowo-Wyborcza

12 września w Warszawie członkowie i sympatycy Polskiego Stronnictwa Ludowego z całej Polski spotkali się na Krajowej Konwencji Programowo-Wyborczej. Wśród tych, którzy ubiegają się o mandaty poselskie i senatorskie była również mocna świętokrzyska reprezentacja.



Prezes PSL Janusz Piechociński z Krystianem Jarubasem



Na konwencji nie brakowało licznych sympatyków ludowców



Kazimierz Kotowski na konwencji PSL w Warszawie

Kazimierz Kotowski odebrał statuetkę z okazji 25-lecia samorządu

Lider listy PSL do Sejmu w województwie świętokrzyskim Kazimierz Kotowski odebrał 27 września statuetkę z okazji obchodów 25-lecia samorządu w Polsce na uroczystości zorganizowanej przez Starostwo Powiatowe w Kielcach.

27 września w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach przedstawiciele samorządów powiatu kieleckiego świętowali obchody 25-lecia samorządności w Polsce. Podczas uroczystości zorganizowanej przez Starostwo Powiatowe w Kielcach, Samorząd Województwa Świętokrzyskiego otrzymał statuetkę, która jest symbolem solidarnej pracy nad rozwojem regionu. Statuetkę odebrał członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierz Kotowski.

Zwieńczeniem obchodów był koncert musicalowo-operetkowy Magdaleny Pilarz-Bobrowskiej i Tomasza Białka oraz Salonowej Orkiestry Camerata z Krakowa.

G.P.



Kazimierz Kotowski ze statuetką i starosta kielecki Michał Godowski

Wieści z Sejmu RP

System Państwowego Ratownictwa Medycznego



– Projekt ustawy ma na celu doprecyzowanie regulacji dotyczących organizacji i funkcjonowania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Zakłada tworzenie centrów urazowych dla dzieci i wprowadza przepisy regulujące wymagania w odniesieniu do tworzonych centrów urazowych dla dzieci oraz określa zasady ich działania, zakres świadczeń zdrowotnych udzielanych pacjentom urazowym dziecięcym – mówił poseł Marek Gos na mównicy Sejmowej 23 września. Przedstawił on opinię Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego na temat sprawozdania Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, ustawy o działalności leczniczej oraz ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej.

Projekt ustawy proponuje między innymi: wprowadzenia nowych pojęć: centrum urazowe dla dzieci, pacjenta urazowego dziecięcego. Projekt zakłada rozszerzenie zakresu planu działania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego.

– Wojewódzki plan ratownictwa medycznego będzie musiał być uzupełniony o obszar spraw dziecięcych. Przewiduje się ponadto powiększenie grupy podmiotów, które niezwłocznie będą udzielać dzieciom świadczeń w centrach urazowych – mówił poseł **Marek Gos** i przypomniał, że w ostatnich latach powstało kilka centrów urazowych dzięki dofinansowaniu z budżetu państwa. Nie wszystkie jednak województwa objęte były wsparciem, tym bardziej cenna i potrzebna jest dzisiaj ta inicjatywa.

– Projekt przewiduje wykonywanie świadczeń, gotowość do udzielania świadczeń pacjentowi urazowemu dziecięcemu, jak wspominałem, w centrum urazowym przez zespół lekarzy posiadających odpowiednie tytuły, tzw. zespół urazowy dziecięcy. Mamy w ustawie przewidzianą również delegację dla ministra zdrowia, który określi, w drodze rozporządzenia, zasoby kadrowe zespołu, kryteria kwalifikacji do leczenia osoby mającej poniżej 18 lat, będącej w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego i zagrożenia życia, sposób postępowania z takim pacjentem, uwzględniając konieczność zapewnienia mu odpowiednich świadczeń, oraz wymagania organizacyjne w zakresie wyposażenia diagnostycznego i technicznego takiego centrum – mówił poseł w Sejmie.

Ponadto wprowadza się przepisy określające zasady działania centrów urazowych dla dzieci, doprecyzowuje się zasady podejmowania akcji prowadzenia medycznych czynności ratunkowych.

– Tak więc, drodzy państwo, to zmiany oczekiwane, jak myślę, szczególnie przez środowisko ratowników, osoby, które w Państwowym Ratownictwie Medycznym pracują, bo dzisiaj staramy się uzupełnić dużą lukę, istotną lukę, w ofercie ratownictwa medycznego, biorąc pod uwagę potrzeby małych pacjentów. Tak że rekomendacja mojego klubu jest pozytywna co do przedłożonego projektu poselskiego – zakończył swoje wystąpienie Marek Gos.

G.P.

O działalności Państwowej Inspekcji Pracy



– Na przestrzeni bieżącej kadencji Sejmu corocznie miałem zaszczyt prezentować stanowisko Polskiego Stronnictwa Ludowego odnośnie do przedłożonego Wysokiej Izbie sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy. Czyniłem to i czynię z tym większą satysfakcją, iż mam honor pełnić funkcję sekretarza Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP. Problemy dotyczące pracy, zatrudniania, płac i BHP są mi bardzo bliskie. O ile na tej sali różne projekty, sprawozdania i problematyka wielokrotnie wzbudzały kontrowersje, o tyle sprawozdania PIP przyjmowane były z uwagą i szacunkiem. To instytucja służąca ludziom i ukazująca prawdziwe problemy, bez jakiegokolwiek zabarwienia politycznego. Jest to bardzo cenne – mówił poseł Mirosław Pawlak na posiedzeniu Sejmu 25 września.

W tym roku sprawozdawczym inspektorzy PIP przeprowadzili 90,1 tys. kontroli. Łącznie kontrolami objęto ponad 72,7 tys. pracodawców i innych podmiotów. PIP wydała 8,1 tys. decyzji, a ich realizacja zamyka się cyfrą 3,9 tys.

Poseł zwrócił uwagę na wnikliwe rozpoznanie skarg, odwołań i skarg kasacyjnych zarówno do wojewódzkich sądów administracyjnych, jak i NSA. PIP wychodziła z tych sytuacji prawie zawsze obronną ręką. Stwierdzone najczęściej wykroczenia przeciwko prawom pracownika pozostają od kilku lat niezmiennie. Pracodawcom towarzyszy najczęściej brak wyobraźni lub też przedmiotowe, a nie podmiotowe traktowanie osób zatrudnionych. Były także zawiadomienia do prokuratury. Nieznacznie zwiększyła się także liczba skarg, które na przestrzeni roku 2014 wpłynęły do organów PIP.

– Na uwagę zasługuje także fakt udzielania przez inspektorów PIP porad prawnych. Na przestrzeni roku sprawozdawczego udzielono ich łącznie 1200 tys. Dotyczyły one całej gamy zagadnień z dziedziny prawa pracy – mówił **Mirosław Pawlak**. – Podczas analizy i dogłębnej lektury sprawozdania, której dokonała przed dzisiejszym posiedzeniem Sejmu Rada Ochrony Pracy, dobitnie stwierdzono, iż Państwowa Inspekcja Pracy tak w roku sprawozdawczym, jak i w latach poprzednich niezłomnie stała na straży praw pracowniczych, czyli po prostu praw człowieka. Bez wielkiego rozgłosu i patosu wykonywała sumienie swe zadania na rzecz ludzi pracy. Kierowana przez panią minister instytucja najlepiej, jak potrafiła, sprostowała swym zadaniom i oczekiwaniom – mówił poseł, który na ręce pani minister – głównego inspektora złożył podziękowanie za ogrom i wkład pracy.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego opowiedział się za przyjęciem sprawozdania z działalności PIP w 2014 r.

G.P.

Kazimierz Kotowski na politycznym ringu

W Galerii Korona w Kielcach, 3 października liderzy na listach do Sejmu z województwa świętokrzyskiego rozmawiali o przyszłości regionu. Wśród nich był lider do Sejmu z listy PSL Kazimierz Kotowski, który na „politycznym ringu” przedstawił mieszkańcom Kielc swoje poglądy oraz program wyborczy.

Kazimierz Kotowski – kandydat do Sejmu z listy PSL numer 5, pozycja na liście – numer 1. Radny IV i V kadencji Sejmiku, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego. Urodził się 22 stycznia 1951



Kazimierz Kotowski
na politycznym ringu



Debate of list leaders

roku w Opatowie, wykształcenie wyższe, jest absolwentem Wydziału Rolnego Akademii Rolniczej w Lublinie. Ukończył studia podyplomowe w zakresie samorządu i administracji oraz w zakresie wyceny i gospodarki nieruchomościami, pozyskał szereg certyfikatów z różnych obszarów działania samorządu.

Ma za sobą pięć kadencji pracy w samorządzie; trzy kadencje był radnym powiatowym, od 1999 roku pełnił funkcję starosty opatowskiego, od kwiet-

nia 2008 roku prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich, a także prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Opatowie. Wyróżniany wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi za pracę samorządową. Zdobywca Nagrody im. Grzegorza Palki w dziedzinie działalności samorządowej o wymiarze ogólnokrajowym.

D.R.

Podsumowanie Roku Szkolnego Zawodowców



Arkadiusz Bąk wręcza odznaczenia
Za zasługi dla rozwoju gospodarki RP

Kandydat do Senatu, wiceminister gospodarki Arkadiusz Bąk oraz kandydatka do Sejmu, Świętokrzyski Kurator Oświaty Małgorzata Muzoł wzięli udział w Podsumowaniu Roku Szkolnego Zawodowców w województwie świętokrzyskim. Podczas spotkania wręczono odznaki honorowe „Za zasługi dla rozwoju gospodarki RP”.

– Szkoły pracowały bardzo aktywnie i myślę, że jest to dobry prognostyk do tego, aby ten rok i kolejne lata dla świętokrzyskiej oświaty były dobrymi i aby wyniki, które dzięki waszej pracy osiągają nasi uczniowie, zadowalały nas i ich samych – powiedziała podczas otwarcia konferencji Małgorzata Muzoł, świętokrzyski kurator oświaty. Spotkanie odbyło się w Wyższej Szkole Ekonomii, Prawa i Nauk Medycz-

nych w Kielcach, a uczestniczyli w nim m.in. dyrektorzy świętokrzyskich szkół ponadgimnazjalnych czy przedsiębiorcy.

– Dzisiaj konkurencja polskiej gospodarki na nową perspektywę rozwoju oparta musi być o jakość naszych absolwentów, a przez to i naszych pracowników i tej fachowej, rozwiniętej siły, która kształtuje gospodarkę, czyli dobrych wykwalfikowanych pracowników, wyedukowanych w naszych szkołach. Ten potencjał kształcenia na bardzo wysokim poziomie nasze województwo posiada – powiedział podczas spotkania wiceminister gospodarki Arkadiusz Bąk, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Spotkanie było także okazją do podziękowania szkołom zawodowym, które najlepiej kształcą

na potrzeby rynku pracy i świętokrzyskim firmom, które szczególnie zaangażowane są w rozwój edukacji zawodowej i umożliwiają młodzieży zdobywanie praktycznych umiejętności zawodowych. Arkadiusz Bąk wręczył pięciu wyróżniającym się szkołom zawodowym odznaki honorowe „Za zasługi dla rozwoju gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej”. Otrzymali je: Czesław Golis, dyrektor Zespołu Szkół nr 3 w Ostrowcu Świętokrzyskim, Sylwester Pałka, dyrektor Zespołu Szkół Techniczno-Informatycznych w Busku-Zdroju, Władysław Rudnicki, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jędrzejowie, Izidor Grabowski, dyrektor Zespołu Szkół im. Staszica w Staszowie, Mariusz Majewski, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 3 w Starachowicach. Odznakami tymi wyróżniono też dwie świętokrzyskie instytucje – Politechnikę Świętokrzyską i Zakład Doskonalenia Zawodowego w Kielcach.

A.R.



Małgorzata Muzoł

Beata Oczkowicz na spotkaniu z młodzieżą

Wiceminister obrony narodowej Beata Oczkowicz, wspierana przez doświadczonych żołnierzy polskich jednostek wojskowych, odwiedziła 28 września uczniów z Liceum Ogólnokształcącego im. Bartosza Głowackiego w Opatowie.

Tematem spotkania były przepisy regulujące prawo wstępowania w szeregi Narodowych Sił Rezerwowych. Żołnierze przybliżyli swoje doświadczenia z misji w Afganistanie oraz Iraku, a także zapoznali się z umundurowaniem, charakterystycznym dla poszczególnych formacji. Największe zainteresowanie wzbudziła prezentacja atrap modeli pistoletów i karabinu AK-47.

Punktem kulminacyjnym spotkania był konkurs zorganizowany przez gości, który polegał na jak najszybszym założeniu na siebie ekwipunku wojennego; hełmu, maski przeciwgazowej, kamizelki kuloodpornej, bluzy moro oraz plecaka żołnierskiego.



Wiceminister Beata Oczkowicz w Liceum w Opatowie

W konkursie zwyciężyła uczennica LO im. Bartosza Głowackiego z klasy I, „a”, która wraz z innymi ochotnikami została wyróżniona dyplomem i obdarowa-

na drobnymi upominkami, ufundowanymi przez organizatorów.

A.R.

Na daleszyckim jarmarku

Kandydaci do Sejmu: poseł Marek Gos, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Piotr Żołądek, Katarzyna Janowska-Pytel uczestniczyli w Daleszycach w Jarmarku na Świętego Michała. Piotr Żołądek częstował mieszkańców województwa świętokrzyskiego lokalnym przysmakiem – żołądkami.



Piotr Żołądek częstuje świętokrzyskimi żołądkami na jarmarku



Poseł Marek Gos w towarzystwie świętokrzyskich gospodyń

Przez dwa dni publiczność w Daleszycach korzystała z ciekawych atrakcji przygotowanych przez lokalnych twórców. Kunsztowne prace i ozdoby można było nabyć na kiermaszu. Publiczność chętnie próbowała lokalnych potraw i zdrowotnych nalewek oraz słuchała muzyki ludowych kapel.

C.S.

Przegląd ludowej twórczości w Oblekoniu

„Jesień z folklorem, czyli muzyka łączy pokolenia” – 4 października w Oblekoniu, w gminie Pacanów odbył się II Przegląd Twórczości Ludowej. Uczestnicy na scenie pokazali „co potrafią”. Dzieci, młodzież i dorośli zaprezentowali bogaty repertuar muzyki ludowej. Takie inicjatywy są doskonałą formą

promowania polskiej kultury i tradycji. W II Przeglądzie uczestniczył europoseł PSL Czesław Siekierski, kandydat do Senatu Grzegorz Gałuszka i kandydat do Sejmu Krystian Jarubas.

G.P.



Europoseł Czesław Siekierski gratulował uczestnikom Przeglądu



Kandydat do Senatu Grzegorz Gałuszka i kandydat do Sejmu Krystian Jarubas

Ogólnopolski „Hubertus Świętokrzyski”

– Myśliwi to przyjaciele przyrody. Dbają o utrzymanie ładu w przyrodzie i nasze środowisko. To dla nas zaszczyt, że Ziemia Świętokrzyska może gościć myśliwych z całej Polski. Tym bardziej, że nasze województwo jest regionem na wskroś zielonym – wyróżnia się bardzo dużym udziałem terenów chronionych (60%) – mówił Adam Jarubas w niedzielę 4 października na Ogólnopolskim Hubertusie Świętokrzyskim. W imprezie uczestniczyli kandydaci do Sejmu, m.in.: poseł Mirosław Pawlak i poseł Marek Gos, Piotr Żołądek, Katarzyna Janowska-Pytel, Dawid Kędziora, Teresa Łukasik.

Po nabożeństwie w Bazylice Katedralnej w Kielcach ulicami miasta przeszła uroczysta parada myśliwych z pocztami sztandarowymi oraz psami myśliwskimi. Główna część «Hubertusa» odbyła się na Stadionie Leśnym. Staropolskim pozdrowieniem myśliwych «Darz Bór» uczestników imprezy powitał Łowczy Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego

w Kielcach Jarosław Mikołajczyk.

IX „Hubertus Świętokrzyski” obfitował w wydarzenia, które przyciągnęły nie tylko myśliwych, ale również wiele osób nie związanych na co dzień z łowiectwem. Ogromne emocje budziły pokazów z udziałem ptaków drapieżnych, niezwykle efektowna pogoń za lisem, najmłodszy podziwiali natomiast

psy myśliwskie. O doskonałą oprawę muzyczną imprezy zadbały: Zespół Reprezentacyjny Polskiego Związku Łowieckiego oraz zespoły «Wernyhora» i «Zubrosie». Można było również posmakować pieczonych dzików przygotowanych przez myśliwych oraz potraw regionalnych sieci „Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie”. Nie zabrakło stoisk rękodzielników i twórców sztuki ludowej.

Za bardzo dobrą współpracę ze świętokrzyskim środowiskiem myśliwych, marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas został zostali uhonorowany najwyższym łowieckim odznaczeniem – Złotym Medalem Zasłużony dla Łowiectwa Kieleckiego.

G.P.



Mirosław Pawlak na święcie myśliwych



Piotr Żołądek degustuje sery Teresy Łukasik



Kandydaci do Sejmu Piotr Żołądek i Katarzyna Janowska-Pytel



Marek Gos i Jarosław Mikołajczyk kibicują uczestnikom pogoni za lisem



Odznaczenie dla Adama Jarubasa



Porady prawne Odszkodowanie za pogryzienie przez psa

W obecnym wydaniu naszego czasopisma prawnik udzieli porady w sprawie pogryzienia człowieka przez psa. Czy wówczas należy się odszkodowanie? Czy to pies, czy jego właściciel winny zdarzenia?

Mieszkancka powiatu starachowickiego: – Kiedy weszłam na podwórko mojej sąsiadki podbiegł do mnie jej pies i ugryzł mnie w kostkę. Byłam niewiązany, biegłam swobodnie po podwórku. Wiedziałam, że tam jest, ale nie sądziłam, że mnie zaatakuje. Z wyniku tego zdarzenia musiałam poddać się leczeniu w szpitalu z powodu poważnego urazu. Czy należy mi się odszkodowanie za to co mi się stało?

Maciej Jęczyński: W przedstawionym przez Panią zdarzeniu została Pani zaatakowana przez psa, ale to właściciel jest winny działania zwierzęcia. Tak stanowią przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93, ze zm.). Zgodnie z art. 431 § 1 kodeksu cywilnego, kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabił się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy. Sąsiadka jest winna temu, że nienależycie dopilnowała zwierzęcia, które znajdowało się pod jej nadzorem.

Za szkody, jakie poniosła Pani w wyniku zdarzenia należy się Pani odszkodowanie na mocy art. 444 § 1 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Oznacza to, że odszkodowanie, o które może się Pani starać obejmuje wszelkie koszty, jakie Pani poniosła w wyniku pogryzienia przez psa.

Maciej JĘCZYŃSKI



Rok XII
Nr 5 (65)
Kielce, październik 2015 r.

Prosto z Brukseli

Dodatek informacyjny „Ludowca Świętokrzyskiego” dr. Czesława Siekierskiego – deputowanego do Parlamentu Europejskiego

Spotkania Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja

Instytut Polityczny im. Macieja Rataja rozpoczął cykl spotkań, na których omawiane są tematy istotne ze względu na trwającą kampanię wyborczą do parlamentu. Demografia, solidarność międzypokoleniowa mają wyjątkowe znaczenie w rozwiązywaniu trudnych spraw społecznych i kreowaniu rozwoju gospodarczego. Poruszana tematyka nawiązuje do wielu omawianych na naszych spotkaniach zagadnień związanych z rozwiązywaniem problemów społecznych, jakie stoją przed Polską w zjednoczonej Europie i globalizującym się świecie. W ramach tej dyskusji zapraszamy ekspertów i znawców problemów z różnych obszarów życia społeczno-gospodarczego. Udział naszych ekspertów ma charakter wyłącznie merytoryczny, a nie polityczny.



Obrady seminarium prowadził Prezes Instytutu dr Czesław Siekierski

W dniu 24 września 2015 roku w Centrum Prasowym PAP w Warszawie odbyło się spotkanie Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja z udziałem Ministra Pracy i Polityki Społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza pt. „Silna rodzina siłą Polski – wyzwania i dokonania długofalowej polityki rodzinnej”.

Spotkanie prowadził Prezes Instytutu dr Czesław Siekierski, który na wstępie zaznaczył, że prezentowany temat jest jednym z najważniejszych obszarów w obecnej kampanii wyborczej. Początek transformacji był okresem zachwycenia się neoliberalnymi koncepcjami społeczno-gospodarczymi. Oznaczało to ograniczanie roli państwa i cięcie wydatków socjalnych. Podejście państwa do polityki prorodzinnej w latach 90. było całkowicie bierne. Dodatkowo okres ten wprowadził rewolucję na rynku pracy, która sprawiła że Polacy po raz pierwszy od dawna poculi czym jest prawdziwe bezrobocie. Brak poczucia bezpieczeństwa socjalnego przełożył się na spadek liczby zawieranych małżeństw oraz na zmniejszenie się liczby urodzeń. Wskaźnik dzietności jeszcze w latach 80. wynosił 2,1 na kobietę w wieku rozrodczym, następnie spadł do 1,2, a obecnie wynosi 1,3. Jest to zbyt mała wartość, nie pozwoli zapewnić zastępowalności pokoleń. Dodatkowo otwarcie granic po naszym wejściu do UE i możliwość emigracji zarobkowej spowodowa-

ły znaczący odpływ młodych ludzi z kraju. Jednocześnie zaczęły napływać dane o znaczącym wzroście tego wskaźnika u Polaków, które znalazły za granicą pracę i osiągnęły stabilizację życiową. Co więcej Polacy wyprzedzili pod tym względem innych imigrantów, np. pochodzących z Indii, Pakistanu czy Bliskiego Wschodu, mających tradycyjnie bardzo liczne rodziny. W tym momencie warto zadać sobie pytanie, dlaczego Polki postanawiają rodzic więcej dzieci za granicą? Kluczowe są tu pewność zatrudnienia, oraz to że zarobki pozwalają na wynajęcie mieszkania, a państwo wspiera aktywne młode rodziny.

Kwestie te zostały dostrzeżone, a po objęciu resortu pracy i polityki społecznej przez ludowców nastąpił istotny zwrot w postrzeganiu polityki demograficznej przez rząd. – Rozpoczęliśmy działania metodą małych kroków, które obecnie prowadzą do zmiany jakościowej. Nie w sferze deklaracji, ale w sposób odczuwalny przez zwykłych ludzi w codziennym życiu – stwierdził minister Władysław Kosiniak-Kamysz podczas debaty. Zawsze w naszym polu widzenia była rodzina. To ona jest podmiotem, a nie przedmiotem polityki. To ona musi decydować, jakie formy pomocy są jej potrzebne i z jakich chce korzystać – podkreślał minister.

Momentem przełomowym jest wydłużenie urlopu macierzyńskiego do roku. Coraz większe zainteresowanie

budzi też możliwość skorzystania z urlopu ojcowskiego. W 2013 r. wzięło go 30 tys. mężczyzn, a w zeszłym roku już 120 tys. Daje to młodym rodzicom możliwość elastycznego podziału obowiązków. To rodzice powinni decydować kto w danym momencie bierze ciężar opieki nad dziećmi, dlatego minister sprzeciwił się postulatowi ustawowego podziału urlopu na część wybieraną przez matkę i ojca, ponieważ często oznaczałoby to realne skrócenie urlopu rodzicielskiego.

Duże osiągnięcie stanowi wprowadzenie świadczenia rodzicielskiego w wysokości 1000 zł miesięcznie przez rok dla rodziców, którzy z powodu swojej sytuacji zawodowej nie mogą wziąć urlopu (studentów, bezrobotnych, rolników – w przypadku rodzin rolniczych oznacza dopływ 12 tys. zł zamiast uprzednio 3-4 tys. zł), dodatkowo osoby te mają opłacane przez państwo składki ubezpieczeniowe, co umożliwi im uzyskanie wyższej emerytury w przyszłości. W systemie zasiłków rodzinnych należy zwrócić uwagę na wprowadzenie przełomowego mechanizmu „złotówka”, który pozwoli rodzinie, która przekroczyła kryterium dochodowe na otrzymywanie świadczeń rodzinnych, ale w obniżonej wysokości (dotychczas przekroczenie nawet minimalnego progu dochodowego oznaczało utratę zasiłku).

Kolejnym sukcesem jest powstanie ponad 2000 nowych żłobków (siedmiokrotny wzrost) – po latach zaniedbań rozwija się w całym kraju sieć opieki dla najmłodszych dzieci, także na 60 uczelniach wyższych gdzie tworzy się uczelnie żłobki. Powstała możliwość tworzenia mini żłobków w prywatnych mieszkaniach, w których bez dodatkowych inwestycji może przebywać 2 do 5 dzieci. Ułatwieniem dla młodych matek jest również uelastycznienie czasu pracy.

Niezwykle istotna jest także zmiana postrzegania rodzin wielodzietnych przez państwo i społeczeństwo. Kiedyś traktowano te rodziny jak problem społeczny, dziś natomiast stawia się je za wzór. – Bardzo długo o rodzinach wielodzietnych mówiono tylko w związku z ich dysfunkcjami – stwierdził minister Władysław Kosiniak-Kamysz. My spojrzeliśmy na nie inaczej. Zadaliśmy pytanie, jak można im pomóc, bo z wszystkich badań wynikało, że właśnie ta grupa jest w najtrudniejszej sytuacji ekonomicznej. Jednym z efektów wspólnych działań rządu i samorządu jest stworzenie Karty Dużej Rodziny. Zapewnia ona różne zniżki, wspierając domowe budżety. Można powiedzieć, że ma trzy filary – państwowy, samorządowy i biznesowy. W pierwszym będą to zniżki na przejazdy kolejowe, w drugim tańsza komunikacja miejska i usługi komunalne, a w trzecim upusty w sklepach spożywczych, czy na stacjach benzynowych. W tym roku Kartę wprowadziło już ponad 400 samorządów. Wydało już ponad 1,2 mln Kart. Konieczne jest dalsze wspieranie rodzin nie tylko poprzez pomoc materialną, ale także podkreślanie ich znaczenia dla sytuacji społeczno-ekonomicznej Polski.

Program PSL w zakresie polityki rodzinnej na nową kadencję zakłada m.in. zapewnienie bezpłatnej opieki żłobkowej w wysokości 20 godzin tygodniowo już od września 2016 roku, a także objęcie ojców ochroną przed zwolnieniem z pracy po narodzinach dziecka. Sukces polityki ro-

Dalszy ciąg na s. 8

dzinnej zależy w dużej mierze od poczucia stabilności finansowej. Dlatego elementem skutecznej polityki prorodzinnej powinny być także reformy poprawiające sytuację pracowników na rynku pracy. PSL proponuje w tym zakresie: podniesienie płacy minimalnej do połowy średniej krajowej pensji; program „praca dla młodych”: 2-letnią gwarancję zatrudnienia na umowie o pracę dla 100 tys. absolwentów; minimalną stawkę godzinową we wszystkich typach kontraktów, wprowadzenie obowiązku zatrudniania na umowach o pracę w zamówieniach publicznych. Program „Mieszkanie dla Młodych”, który dzięki wysiłkom PSL poszerzono o rynek wtórny, należy uzupełnić o program budowy niedrogich mieszkań dla młodych o wartości miliarda złotych (w 80% finansowany przez rząd, w 20% przez samorządy).

Wydatki na politykę rodzinną wzrosły z 34 mld zł w 2011 r. do 47 mld zł w 2016 r. W celu przeciwdziałania niekorzystnym zmianom demograficznym konieczna jest zgoda i powszechny konsensus polityczny. Polityka prorodzinna musi być priorytetem każdego rządu ponieważ demografia określa możliwości rozwoju kraju. Droga, którą wyznaczyło w obecnej kadencji PSL powinna być kontynuowana przez kolejne rządy.

Na kolejnym seminarium Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja, które odbyło się 30 września br. w siedzibie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Warszawie dr Paweł Wojciechowski przedstawił prezentację reformy systemu podatkowego w Polsce, zaś obrady seminarium prowadził Prezes Instytutu dr Czesław Siekierski.

System podatkowy, który w założeniu powinien być tak skonstruowany, by najwyższe podatki płacili ci, którzy zarabiają najwięcej, u nas jest taki, że najwyższe podatki płaci akurat ci, którzy zarabiają najmniej. To znaczy płaci oni podatki relatywnie największe w odniesieniu do pensji, jaką otrzymują. Innymi słowy, płacone przez nich podatki stanowią wyższy procent ich zarobków niż podatki płacone przez zarabiających najwięcej.

Sprawy podatków wracają ze szczególną siłą w tych latach, w których trwa akurat kampania wyborcza do Sejmu i Senatu. Ubiegające się o zdobycie władzy partie obiecują przeprowadzenie w przyszłości takich reform podatkowych, po których pracownikom będzie się wreszcie opłacało pracować, a pracodawcom zwiększać zatrudnienie, ponadto podatki będą teraz tak skonstruowane, że przyczynią się nie tylko do sprawiedliwego podziału dochodów tak, by największą poprawę bytu odczuli przede wszystkim ci, którzy zarabiają najmniej. W wyborczych ofertach aż roi się więc od propozycji „obniżenia”, „likwidacji”, „zniesienia”, „skumulowania”, „dopilnowania ściągłości” itd., choć niektórzy ekonomiści ostrzegają, że są to tylko obietniczki-cacanki, z których po wyborach zostanie bardzo niewiele, albo nawet zgoła nic.



Podczas obrad

Wśród proponowanych modyfikacji systemów podatkowych trafiają się jednak także propozycje całkiem sensowne, których realizacja rzeczywiście mogłaby przynieść poprawę zarówno na rynku pracy jak i sprawić, że system podatkowy byłby wreszcie bardziej sprawiedliwy. Taką propozycję przedstawił dr Paweł Wojciechowski na seminarium Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja, którego tematem była „Reforma klina podatkowego – czy potrzebna jest nam rewolucja”. – Klin podatkowy – wyjaśnił dr Wojciechowski – jest to ciężar wszystkich obciążeń finansowych jakie są naliczane od pensji. Liczony procentowo pokazuje on ile procent dochodu pracownika idzie na składki na ubezpieczenia społeczne oraz na podatek od dochodów z pracy.

Od wysokości tego klina zależy podaż pracy ze strony pracodawców oraz popyt na pracę ze strony pracowników, od wielkości tego klina zależą też rozmiary tzw. szarej strefy. W Polsce wysokość tego klina (33,6 proc.) nie jest szczególnie groźna, gdyż np. w Belgii jest on znacznie wyższy (55 proc.), natomiast bardzo wysoki klin podatkowy występuje u nas w grupie niskich dochodów. Podstawową tego przyczyną jest to, że tylko 15 proc. klina podatkowego pochodzi w Polsce z podatku od dochodów z pracy. Dwie trzecie klina podatkowego tworzą składki odprowadzane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, liczącą się pozycją są też składki na Narodowy Fundusz Zdrowia.

Propozycja jaką przedstawił dr Paweł Wojciechowski

polega na skomasowaniu tych wszystkich składek, a jednocześnie suma obciążeń podatkowych byłaby po reformie mniejsza niż obecnie. Podobną propozycję skumulowania wpłat na ZUS, NFZ i PIT przedstawiła niedawno PO, ale bardzo nieudolnie, skupiając się na kwestii socjalnej, gdy znacznie większe znaczenie reforma mieć będzie na rynku pracy. – Tę samą koncepcję reformy przedstawiłem już 10 lat temu – przypomniał dr Wojciechowski, ale inne były wtedy w Polsce warunki i reforma podatków nie wydawała się nową władzą najpilniejsza. Dla przypomnienia, 10 lat temu władzę w Polsce przejęło PiS, dla którego sprawą ważniejszą była wtedy walka z mitycznym „układem”.

Oczywiście proponowana reforma systemu podatkowego nie mogłaby się ograniczać do samego tylko skumulowania różnego rodzaju składek, jednocześnie potrzebne są bowiem mechanizmy zwiększające progresję klina podatkowego w sferze najniższych dochodów i uzależniające wysokość płaconych podatków od dochodów z pracy. Dlatego obecny klin podatkowy, który dla płacy minimalnej wynosi około 35 proc. powinno się obniżyć do 20 proc. (Platforma Obywatelska proponuje obniżenie go nawet do 10 proc., ale dla modelu rodziny 2 + 2).

Ogólnie propozycja reformy systemu podatkowego znalazła uznanie wśród uczestników seminarium, choć nie brak było opinii, że trudno będzie ją wprowadzić. Przykładowo zdaniem niektórych uczestników w zreformowanym systemie podatkowym za duże będą obciążenia finansowe osób bezdzietnych. Inni wyrażali obawę, że prosta w swej istocie reforma zostanie skomplikowana przez urzędników będących częścią nieefektywnego państwowego systemu regulacji.

Pewne jest to, że nastał czas przeprowadzenia reformy systemu podatkowego, której nie da się już dłużej unikać. Na niewiele się zda wprowadzanie reform częściowych, czy zwiększanie represyjności państwa. Trzeba tę całościową reformę jak najszybciej przeprowadzić.

Na trzecim spotkaniu Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja, które odbyło się 7 października br. w siedzibie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Warszawie dr Stanisław Kluzo przedstawił prezentację pt. „Polityka demograficzna – jej znaczenie dla rozwoju ekonomicznego i społecznego”, zaś obrady ponownie prowadził Prezes Instytutu dr Czesław Siekierski.

Referat dr Stanisław Kluzo dedykowany był makroekonomicznym powiązaniom sytuacji demograficznej z koniunkturą gospodarczą. W uproszczeniu przyjmuje się, że proces starzenia się społeczeństw skutkuje gorszymi perspektywami do podnoszenia konkurencyjności oraz napięciami w kosztach systemu emerytalnego i opieki zdrowotnej, co przekłada się na pogarszającą się kondycję finansów publicznych. W ten sam sposób należy postawić pytanie o bodźce dla trwałego podniesienia diety lub uzupełnie-



W Centrum Prasowym PAP w Warszawie odbyło się spotkanie Instytutu z udziałem ministra Władysława Kosiniaka-Kamysza

nia bilansu demograficznego przez migracje. Zarówno polityka rodzinna jak i migracyjna nie zsynchronizowane z polityką rynku pracy i emerytalną mają obniżoną szansę osiągnięcia sukcesu.

Począwszy od 1989r. Polska osiągnęła dzietność w każdym kolejnym roku poniżej prostej zastępowalności pokoleń. Wskaźnik dzietności powyżej 2,1 został po raz ostatni osiągnięty w 1988r. Następnie mamy do czynienia z pogłębiającą się depresją urodzeniową. W XXI w. Polska wkroczyła z ujemnym przyrostem naturalnym i dalszym spadkiem dzietności. Utrzymujące się od kilkunastu lat poziomy dzietności 1,2-1,4 nie gwarantują prostej zastępowalności pokoleń. Przy dzietności zbliżonej do 1,3 pokolenie dzieci jest o jedną trzecią mniej liczne od pokolenia swoich rodziców.

W latach 2015-2035 będzie postępował proces niskiej dzietności i wydłużania się czasu życia, tzw. starzenie się społeczeństwa. Będzie wzrastał odsetek osób starszych w populacji. Na przestrzeni najbliższych 25 lat liczba osób w wieku produkcyjnym przypadająca na osobę w wieku emerytalnym spadnie o prawie 50%. Na przestrzeni najbliższych 25 lat liczba dzieci i młodzieży przypadająca na osobę w wieku emerytalnym spadnie o prawie 50%. Starzenie się społeczeństwa pociąga za sobą wzrost wydatków państwa na rzecz świadczeń emerytalnych oraz opiekę zdrowotną.

Analiza obecnego i przyszłego bilansu ludnościowego wskazuje, iż przy obecnym systemie „polityki rodzinnej” i zabezpieczenia społecznego mającymi miejsce w Polsce nie uzyskuje się równowagi dla stabilności finansów publicznych w długim okresie. Zastanawiając się nad rozwiązaniami skrajnymi oznaczałoby to, że utrzymanie obecnego poziomu świadczeń emerytalnych będzie wymagać drastycznej podwyżki różnych podatków i składek – tj. przeniesienia tych

obciążeń na pokolenia aktywne zawodowo. Z drugiej strony, jeżeli nie chcielibyśmy podnosić skali fiskalizmu, to powinniśmy się liczyć z możliwością obniżenia realnej wartości świadczeń emerytalnych na osobę rządu o jedną trzecią. Nie tylko skrajne rozwiązania wydają się trudne do zaakceptowania, ale również poszukiwanie jakiegoś kompromisu „po środku” też będzie trudne przy ograniczeniach wynikających z obecnego porządku prawnego. Skala wyzwania wskazuje na konieczność reformy całościowej w tym obszarze.

Z punktu widzenia obszarów wiejskich oraz małych miast te procesy wydają się jeszcze groźniejsze. Z jednej strony ma miejsce odpływ ludności do większych ośrodków miejskich w kraju (migracja wewnętrzna), z drugiej – za granicę (migracja zewnętrzna).

Na poziomie ogólnopolskim można zauważyć wzrost zaangażowania w tworzenie polityk społecznych w obszarze rodzinnym. Nakierowane są również one na obniżanie poziomu dyskryminacji i nierównego traktowania osób decydujących się na wychowywanie dzieci. Rodziny ponoszą wyższe wydatki związane z kosztami utrzymania dzieci, płacą również wyższe podatki pośrednie. Osoby wychowujące dzieci ponoszą wyższe koszty alternatywne w okresie aktywności zawodowej (niższe zarobki, wolniejsza kariera zawodowa, mniej wolnego czasu na rekreację). Podobne działania choć bardziej „skrojone na miarę” są oczekiwane od samorządów lokalnych. Kolejnym kluczem do tworzenia krajowych rozwiązań jest postawienie na ich elastyczność, aby ich odbiorcy byli ich beneficjentami, a nie zakładnikami.

W okres aktywności zawodowej weszło obecnie liczne pokolenie wyżu demograficznego lat 80-tych. Z punktu widzenia działań zaradczych ma miejsce „ostatni” moment, aby podjąć próbę zmniejszenia negatywnych konsekwencji trwających procesów demograficznych.

A.Z.

25-lecie Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej

W dniach 17-18 września 2015 odbyła się w Grodnie na Wyspie Wolin konferencja z okazji 25-lecia Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej (EFRWP) połączona z inauguracją działalności Centrum Współpracy Międzynarodowej z siedzibą w Grodnie. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. obecny europejski Komisarz ds. Rolnictwa, Phil Hogan, jego poprzednik Dacian Cioloș oraz Ray MacSharry, irlandzki polityk i Komisarz ds. Rolnictwa w latach 1989-1993, który brał udział przy tworzeniu EFRWP. W wydarzeniu wziął również udział minister rolnictwa Ukrainy, który w trakcie swojego wystąpienia bardzo pozytywnie odnosił się do osiągnięć Polski oraz wyrażał nadzieję na jej pomoc we wdrażaniu podobnych działań w jego kraju.

Rekomendacje

Głównym akcentem polityki rodzinnej powinno być identyfikowanie i znoszenie obszarów ekonomicznej dyskryminacji osób decydujących się na wychowywanie dzieci. Odnosi się to do kilku obszarów: podatkowego, kosztów bezpośrednich, kosztów alternatywnych, elastyczności rozwiązań, inwestycji państwa w kapitał ludzki. Ostatnie 10 lat przyniosło wprowadzenie odpisów na dzieci w PIT. Stabo natomiast wygląda kwestia przyjmowania tzw. rozwiązań elastycznych, które de facto upodmiotowiłyby rodziców. Państwo powinno zaufać, że rodzice chcą jak najlepiej dla swoich dzieci. Wartościową inicjatywą w tym kierunku są propozycje wprowadzenia bonu wychowawczego, a następnie edukacyjno-wychowawczego. Kolejnym nakładem, na którym państwo nie powinno oszczędzać, są wydatki na opiekę zdrowotną dla młodego pokolenia. Dotyczy to zarówno podstawowej opieki medycznej, jak i wybranej kosztownej – specjalistycznej, np. stomatologicznej.

Krytycznym czynnikiem świadomego rodzicielstwa jest bezpieczeństwo. Ma ono w dużym stopniu wymiar finansowy. Ten zaś dalece bardziej jest związany nie z majątkiem rodziców, lecz bezpieczeństwem dochodów (w szczególności z pracy). Zauważalnie wyższa dzietność ma miejsce tam, gdzie jest stabilny dochód, nawet jeżeli nie są to wysokie dochody. Punktem startu powinno być szerokie szkolnictwo zawodowe, które po ukończeniu edukacji bardzo przybliży do szybszego znalezienia wyspecjalizowanej pracy. Następną bolączką polskiego systemu urzędów pracy są mało efektywne działania aktywizujące. Tymczasem system powinien obligatoryjnie kierować do robót publicznych (wówczas miałyby miejsce oszczędności na zasiłkach oraz składkach), które poprzez wykonywaną pracę podnosiłyby kwalifikacje zawodowe w deficytowych profesjach oraz wytwarzałyby majątek dla samorządów. Atrakcyjność na rynku pracy z perspektywy pracodawcy jest oceniana w dużej mierze przez pryzmat kosztów. W tym sensie, aby stworzyć dodatkowe bodźce do zatrudniania młodych oraz lepsze perspektywy do powrotu matek do pracy po okresie macierzyńskim lub wychowawczym, powinna istnieć możliwość płacenia mniejszych składek/świadczeń podatkowych, przez pracodawców rekrutujących w tych grupach.

Priorytetem polityki demograficznej powinno być powiązanie poprzez mechanizmy ekonomiczne przyszłych świadczeń emerytalnych ze strony państwa w zależności od liczby wychowanych dzieci oraz ich późniejszej obecności w systemie podatkowym Polski. System emerytalny powinien istotnie uwzględniać poniesione nakłady na wychowanie dzieci, w tym koszty alternatywne z niższej aktywności zawodowej, a zatem niższe dochody.

W kontekście oddziaływania systemu emerytalnego na podnoszenie dzietności można poddać pod debatę publiczną trzy przykładowe rozwiązania: Emerytura międzygeneracyjna: Możliwość, aby dzieci mogły decydować, czy ich składka w całości wpłynie do ZUS, czy w większej części trafi do ich rodziców (jeżeli są na emeryturze). Dopisanie składki w ZUS: Możliwość powiększenia składki w ZUS o 3 lata za każde wychowane dziecko do 18 roku (maksymalnie 10 lat przy liczbie dzieci powyżej 3). Likwidacja wieku emerytalnego: Emeryturę można byłoby otrzymywać w dowolnym momencie po zebraniu składki do wypłacania aktuarialnie wyliczanej emerytury minimalnej.

Polska nie posiada polityki migracyjnej. Zdecydowanie brakuje tu uporządkowania, priorytetów oraz realistycznych analiz korzyści i kosztów różnych rozwiązań, choć pojawiają się głosy, aby Polska bardziej otworzyła swoje granice na gości z innych stron świata. Tymczasem, po pierwsze zanim zacniemy zapraszać innych warto byłoby pochylić się nad zatrzymaniem Polaków, którzy tak licznie opuszczają i nadal chcą opuszczać nasz kraj. W drugiej kolejności warto byłoby podjąć starania w kierunku procesów reemigracyjnych skierowanych do tych, którzy już wyjechali, w tym niejednokrotnie „na stałe”. Po trzecie mamy długotrwały nierozwiązany problem mniejszości polskiej m.in. w krajach byłego ZSRR (w ramach przymusowych wysiedleń), gdzie chęć powrotu do ojczyzny może być spora, zaś logistycznie nie możemy sobie z tym poradzić przez cały okres transformacji. Dopiero na czwartym miejscu można dać pod rozwagę ponoszenie nakładów na inne grupy imigrantów. Ale i tutaj nie mamy pełnej jednorodności. Zdecydowanie bliższą geograficznie i kulturowo jest np. imigracja z Białorusi i Ukrainy. Z drugiej strony utopijnie wygląda wizja ponoszenia przez Polskę nakładów na zapraszanie emigrantów odległych stron świata, ale również pozostałego najbliższego sąsiedztwa UE. W przypadku tych kierunków kluczowe są motywacje ekonomiczne, a Polska na tle Wielkiej Brytanii, Niemiec, Skandynawii, ... – po prostu wypada znacznie mniej atrakcyjnie.



Przewodniczący Czesław Siekierski mówił o sytuacji rolnictwa w Europie i jego wielkim zróżnicowaniu

Wśród uczestników panelu zasiadał również obecny Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego, europoseł Czesław Siekierski. Zwrócił uwagę na szczególny charakter wydarzenia oraz fakt, że udało się na nim spotkać tym, którzy 25 lat temu byli odpowiedzialni za powstanie i rozwój EFRWP.

Przewodniczący Czesław Siekierski mówił o sytuacji rolnictwa w Europie, jego wielkim zróżnicowaniu oraz różnych problemach wynikających z charakteru rolnictwa na północy i wschodzie, uważanego za koncentrujące się bardziej na „mięsie i maśle” oraz na południu i zachodzie określanego niekiedy jako region „wina i oliwy”. Czesław Siekierski odniósł się również do ostatniej reformy Wspólnej Polityki Rolnej, krytycznie odnosząc się do niektórych rozwiązań, jakie wtedy przyjęto, jak również do instrumentów finansowych, promowanych przez obecnego komisarza ds. rolnictwa, jako obiecujących narzędzi wsparcia rolnictwa w Europie.

A.Z.

Spotkanie z ministrem rolnictwa Finlandii

7 września Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego dr Czesław Siekierski, na prośbę strony fińskiej, spotkał się z ministrem rolnictwa Finlandii, Kimmo Tiilikainenem. Głównym tematem spotkania była trudna sytuacja na rynku mleka w tym kraju i w całej Europie.



Dr Czesław Siekierski i minister rolnictwa Finlandii Kimmo Tiilikainen

Finlandia jest krajem, który został bodaj w największym stopniu dotknięty przez skutki embargo rosyjskiego w obszarze mleczarstwa. Zamiast tradycyjnego eksportu produktów o dużej wartości dodanej na rynki konsumenckie obszaru St. Petersburga, fiński przemysł mleczarski teraz eksportuje większość produktów nabiałowych na rynki światowe (odtłuszczone mleko w proszku, masło). Ceny na światowym rynku tego rodzaju produktów jest niska, przez co przemysł musiał znacznie obniżyć ceny dla producentów. Zdaniem fińskiego ministra marze producentów mleka w Finlandii są ogólnie rzecz ujmując ujemne. Dlatego minister Tiilikainen wzywał do uruchomienia wszelkich środków, które miałyby przynieść stabilność rynków i pomóc w ich odbudowie. Ponadto poruszono również kwestię nowego prawodawstwa europejskiego w obszarze rolnictwa ekologicznego, wsparcia dla młodych rolników oraz programów „Mleko w szkole” i „Warzywa i owoce w szkole”.

A.Z.

Prosto z zagrody



Witam serdecznie dr Czesława Siekierskiego – naszego wystannika do Parlamentu Europejskiego – co w godności pośta wpisuje nasz „chłopski żywot” w unijny mechanizm najkorzystniejszych ustawodawczych rozwiązań. Witam pomnożony o „Zagrodowe siedlisko” świętokrzysko – małopolskich rolników – by takim sposobem „podać rękę” przywitania i podziękę z ojczyźnianej zagrody. I choć tegoroczne letnie upały minęły i wydawać by się mogło, że „na zagrodzie – sielsko i anielsko”, a jesienne „babie lato” przysparza komfortu na błogie bytowanie – to wcale tak nie bywa. Nie bywa dlatego, że „wysokie temperatury” bywają już w odmiennym wyborczym klimacie. Bywa tak emocjonalnie gorąco od uścisku wyborczych obietnic liderów przodujących partyj (słów „partyj” – zaprzysiężone od słownictwa J. Korwin – Mikkego), że Polacy obawiają się, by to zwykłym „uduszeniem” nie groziło. Więc i daje się zauważyć przy większych opłotkach sąsiedzkich pogaduszek – ogromne zniecierpliwienie i przystępowanie „z nogi na nogę” by to „kampanisko się wreszcie skończyło” i ten, tak długo oczekiwany i „wymarzony” dzień 25 października – wreszcie na kalendarzowej kartce się pojawia.

No i w tym wszystkim bywają „wielkie dziwoty” ze speców od partyjno – medialnej propagandy „życzliwych” wsi i dalekiej prowincji z zakorzenionym Polskim Stronnictwem Ludowym – w środkach przekazu – bywa tak bardzo skutecznych. Przekłada się to w widoczny sposób manipulacji marginalizowania PSL – bo to ono jedynie ze swej blisko półtorawiekowej tradycji walki i męczeństwa wsi i chłopów w wyzwoleniu narodowym i społecznym na wszystkich zakrętach ojczyźnianych dziejów ZAWSZE humanizm Polsce i Polakom – rodziło.

I ten byt narodowy wywalczony zaporowym murem od bolszewickiego zalania Europy w 1920r. i kiedy „Cud nad Wisłą” znaczący był sprawowanym rządem Ocalenia Narodowego na czele którego ludowy przywódca i chłop „wszystkich chłopów” Wincenty Witos zaświadczył – czym jest polityczne przywództwo w kraju. Zaświadczył, a później „w podzięce” więziony i zesłany z kraju. Wszystko w Rzeczpospolitej tamtej, przykładnej przedwojennej.

Te wartości przekładami interesu państwa „ponad wszystko” czym osoba Wincentego Witosy – się i dziś w partyjnych genach PSL, ale dziś, daje się słyszeć pomrukiwania, czy „aby unijne miliardy dopłat – chłopom z PSL nie wystarczą, że im się rządów zachciewa?”

Takie to „budujące” uliczne lub z karczmy rodem postrzeganie „politycznej odmienności” PSL bywa też kompanijnym wyznacznikiem.

Smutno rozważać „w zagrodowym obejściu” o takich odczuciach, tym bardziej gdy nasz krajan Czesław Siekierski postrzega Europę razem z nami – rodakami we frasunku fali uchodźców z islamskich państw pożogi wojennej (głównie Syrią, Irak). A to już inny niespodziewany obrót i problem „wędrowki ludów”. Podobno „obcych” i do naszych narodowych domów. Do Polski też... A z tym obiekcie i kłopoty... Ale to już inny temat i być może wart zastanowienia przy innej „zagrodowej” okazji.

No tak, tak... przecież to te nasze wybory parlamentarne „za pasem” więc na zakończenie i ta rejonowa prawda że „Polacy nie gęsi i nie tylko język, ale i rozum mają”. A że i ZIELONO z KONICZYNKĄ parlament Rzeczpospolitej będzie z Kieleckiego liczebnie znaczący – wiedzą najlepiej wyborcy listy „na piątkę” oznaczonej i „na piątkę” wybranej.

W ludowej, wyborczej więzi i koleżeńskiemu ludowemu zbrataniu kolego Czesławie! – Trzymajmy się mocno. By linia parlamentarno – ludowa Bruksela-Warszawa-Kielce znaczyła TRÓJKĄT naszych najlepszych poczyniń i czasów.

Staropolski Życzeniowy Skłon „Szczęść Boże” zaświadcza swym podpisem
Władysław CIEŚLICKI

Biura pośta do Parlamentu Europejskiego Czesława Siekierskiego

BÁT. ALTIERO SPINELLI, 05F254, 60, rue Wiertz / Wiertzstraat 60, B-1047 Bruxelles/Brussel, tel. +32 (0)2 284 5793, fax +32 (0)2 284 9793

BÁT. LOUISE WEISS, T11082, Allée du Printemps, BP 10024/F, F-67070 Strasbourg Cedex, tel. +33 (0)3 88 17 5793, fax +33 (0)3 88 17 9793

WARSZAWA (ul. Piękna 3a, kod 00-539 Warszawa, tel. 22 620-81-53)

WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE:

KIELCE (ul. Wesola 47/49, kod 25-363, tel. 41 344-99-96)

Filie:

Kazimierza Wielka (ul. Partyzantów 7, kod 28-500, tel. 41 352-20-56)

Pińczów (ul. Żwirki i Wigury 40, kod 28-400, tel. 41-357-22-80)

Busko-Zdrój (ul. Kościuszki 60, kod 28-100, tel. 41-378-29-46)

Ostrowiec Św. (ul. Starokunowska 1, kod 27-400, tel. 41-265-31-55)

Staszów (ul. Kolejowa 15, kod 28-200, tel. 15-864-32-59)

Szydłów (ul. Rynek 15, kod 28-225)

Sandomierz (ul. 11 Listopada 1, kod 27-600, 15-832-79-23)

Stopnica (ul. Mickiewicza 5A – budynek OSP, kod 28-130, 41-37-79-008)

WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE:

KRAKÓW (ul. Batorego 2, kod 31-135 Kraków, tel. 12-633-04-84)

Filie:

Nowa Huta (os. Willowe 30, kod 31-902, tel. 12-350-43-87)

Tarnów (ul. Piłsudskiego 5, kod 33-100, tel. 14-621-13-21)

Nowy Sącz (ul. Rynek 26, 33-300, tel. 18-440-75-32)

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE:

Gdańsk (ul. Małachowskiego 1, kod 80-262, tel. 58-341-75-28)

WOJEWÓDZTWO ZACHODNIOPOMORSKIE:

Szczecin (al. Wyzwolenia 73, kod 71-401, tel. 91-431-16-86)

W obradach V Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego uczestniczyli licznie przedstawiciele województwa świętokrzyskiego

W dniach 2 i 3 września br. odbył się w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego V Kongres Historyków Wsi i Ruchu Ludowego. Kongres został zorganizowany przez Ludowe Towarzystwo Naukowo – Kulturalne, Instytut Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

W obradach Kongresu uczestniczyło ponad 150 osób w tym liczne grono naukowców, historyków, politologów – reprezentantów środowisk akademickich z całego kraju i zagranicy.

Uczestników Kongresu powitał prof. **Janusz Adamowski** – dziekan Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

Podczas obrad plenarnych referaty wygłosili dr **Janusz Gmitruk** prezes LTNK pt „W jedności siła – 120 lat politycznego ruchu ludowego w Polsce”, prof. **Jan Jachymek** wiceprezes ZG LTNK, PWSZ w Zamościu na temat „Aktualność wartości agrarystyki dla współczesnej doktryny ruchu ludowego” i dr **Arkadiusz Indraszczyk** z UPH Siedlce na temat „Ludowcy a integracja europejska – wczoraj i dziś”.

Obrady toczyły się w sześciu sekcjach tematycznych: 1 – Ideologia i myśl polityczna partii ludowych w Polsce i Europie; 2 – Biograficzna; 3 – Oświata i prasa; 4 – Książka katolicyzmu w ruchu ludowym; 5 – Sport, rekreacja, turystyka; 6 – Historia.

Wygłoszono łącznie 99 referatów, które zostaną opublikowane w specjalnym wydawnictwie.

W Kongresie wzięli także udział i wygłosili referaty działacze LTNK z województwa świętokrzyskiego. Prof. **Mieczysław Adamczyk** rektor Wszechnicy Świętokrzyskiej, członek Prezydium ZG LTNK wygłosił referat na temat „Kształcenie kadr kultury fizycznej”, prof. **Stefan Józef Pastuszka** członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na temat „Poseł Adam Cieśla – działacz PSL Piast i spółdzielca z Ziemi Kieleckiej”, mgr **Stanisław Durlej** prezes ZO – „Ludowiec Świętokrzyski – 21 lat w służbie ruchu ludowego”, dr



W trakcie obrad przemówienie wygłosił dr **Czesław Siekierski**, przewodniczący Komisji Rolnictwa i Wsi Parlamentu Europejskiego

Joanna Szejnabis Zdyb – Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach „Władysław Siarkowski (1840-1902) kapłan badacz kultury ludowej Kielecczyny”.

Ponadto z naszego województwa referaty wygłosili: mgr **Marzena Grosicka** z IPN w Kielcach na temat „Polityka oświatowa mikołajczykowskiego PSL na przykładzie województwa kieleckiego”.

W trakcie obrad przemówienie wygłosił dr **Czesław Siekierski** przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego.

Okolicznościowe listy do Kongresu wystosowali liderzy PSL: **Janusz Piechociński** i **Władysław Kosiniak-Kamysz**.
Stanisław DURLEJ



Jednym z przedstawicieli województwa świętokrzyskiego na V Kongresie Historyków Wsi i Ruchu Ludowego był **Stanisław Durlej**



Podczas obrad kongresu

„Ruch ludowy na Ziemi Świętokrzyskiej” (1996-2015)

Pod takim tytułem ukaże się wkrótce książka opracowana przez **Stanisława Durleja** i **Dariusza Detkę**. Jej promocja odbędzie się pod koniec bieżącego roku. Będzie to już 73 pozycja wydawnicza Ludowego Towarzystwa Naukowo Kulturalnego Oddziału w Kielcach. Wydanie jej związane jest z obchodami 120 rocznicy powstania politycznego zorganizowanego ruchu ludowego na ziemiach polskich.

Książka liczyć będzie około 350 stron, w której zamieszczone zostaną liczne zdjęcia obrazujące wydarzenia w ruchu ludowym w kraju i województwie świętokrzyskim. W pierwszej części, która nosi tytuł „Samodzielna działalność PSL” ukazana została nie tylko działalność PSL, ale także ZMW, BCH, TUL, Forum Młodych Ludowców LTNK, Świętokrzyskiej Izby Rolniczej i spółdzielczości wiejskiej.

Druga część nosi tytuł „Ludowcy w samorządzie wojewódzkim, powiatowym i gminnym”. Przypomniana zostanie walka o utworzenie województwa świętokrzyskiego oraz sukcesy i porażki ludowców w wyborach samorządowych.

Przedmowę do książki napisał dr **Janusz Gmitruk**, prezes Zarządu Głównego LTNK. Pod koniec tego wstępu stwierdził: *Publikacja Stanisława Durleja i Dariusza Detki przygotowana z okazji jubileuszu Stronnictwa – to dzieje najnowsze ruchu ludowego Ziemi Świętokrzyskiej – pełne nadziei i rozczarowań. Praca wśród ludu i dla ludu jest trudna, pełna poświęcenia, nie zawsze doceniana. Całe życie i praca polityczna świętokrzyskich ludowców to „wielki czas siewu” i o tym ta publikacja.*

Że prof. **Romuald Turkowski** z Uniwersytetu Warszawskiego napisał: (cytujemy fragmenty) *Bardzo cenne opracowanie. Publikacja jest świadectwem woli ludowców świętokrzyskich w obszarze interesów wsi. Niestety, wysiłków tych wieś ta nie doceniała. Może z wyjątkiem lat 1993 (wybory parlamentarne) i 2014 (wybory samorządowe). Warto podkreślić, że PSL broni interesów wsi. Reszta traktuje wieś jako maszynkę do zdobycia głosów i poprzez to władzy. Szczególnie agresywne, antywiejskie i antychłopskie są partie prawicowe. Publikacja Stanisława Durleja i Dariusza Detki to bardzo rzetelnie opisany obszerny fragment historii Ziemi Świętokrzyskiej.*

Promocja książki połączona zostanie z sympozjum naukowym poświęconym 120 rocznicy ruchu ludowego. Już dziś zapraszamy do udziału w sympozjum i promocji działaczy PSL, BCH, ZMW, LTNK, samorządowców.

Zarząd Oddziału LTNK przyjmuje do **25 października br.** zamówienia na tę pozycję. Realizacja zamówień nastąpi w dniu promocji książki.

Inauguracja roku akademickiego we Wszechnicy Świętokrzyskiej

3 października br. w auli Wszechnicy Świętokrzyskiej odbyła się inauguracja kolejnego roku akademickiego. Jest to już dwudziesty drugi rok działalności uczelni.



Uroczystość rozpoczęła się tradycyjnym „Gaude Mater” w wykonaniu Chóru Kameralnego „Fermata” pod dyktando dr Ewy Robak.

Jego Magnificencja Rektor **prof. dr hab. Mieczysław Adamczyk** powitał przybyłych na to podniosłe wydarzenie nauczycieli akademickich, studentów oraz wszystkich zaproszonych gości, wśród których byli między innymi poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej **Mirosław Pawlak**, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego **Adam Jarubas**, Starosta Powiatu Kieleckiego **Michał Godowski**, Świętokrzyski Kurator Oświaty **Małgorzata Muzoł** oraz Prezes Zarządu Głównego Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w Warszawie **dr Janusz Gmitruk**.

Podczas inauguracji studenci, którzy w ubiegłym roku akademickim uzyskali bardzo dobre wyniki w nauce oraz wykazali się szczególnymi osiągnięciami naukowymi lub mieli udział w życiu społecznym Uczelni uhonorowani zostali Stypendiami Specjalnymi Rektora „Primus inter pares”. W tym roku stypendia otrzymały aż 23 osoby.

W dalszej części uroczystości Jego Magnificencja Rektor dokonał uroczystej immatrykulacji studentów I roku, którzy rozpoczynają naukę we Wszechnicy.

W bieżącym roku autorem wykładu inauguracyjnego na temat „Spotkanie dwóch powołań, czyli tajemnica przenikania religii i sztuki w osobowości Jana Pawła II” był Rektor Uczelni prof. dr hab. Mieczysław Adamczyk. Refleksje Prof. M. Adam-



czyka na temat współistnienia dwóch wielkich wartości, jakimi są religia i sztuka, w osobowości i twórczości Wielkiego Papieża – Polaka, spotkały się z ogromnym zainteresowaniem słuchaczy. Dodatkowych wrażeń i wspaniałych emocji dostarczył odbiorcom występ Chóru „Fermata”, który – zgodnie z pomysłem Autora wykładu – w przejmujący sposób wykonał papieską „Barkę”, stanowiącą doskonałą ilustrację muzyczną dla prezentowanych rozważań.

Na zakończenie uroczystości goście wysłuchali koncertu w wykonaniu kwartetu „ALL ANTICO”.

M.K.

W jedności siła

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie i Wojewódzka Biblioteka Publiczna imienia Witolda Gombrowicza w Kielcach zorganizowały wystawę pt. „W jedności siła”. Jej otwarcie nastąpiło 27 sierpnia br.

Uczestników powitał dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Andrzej Dąbrowski. Jak powiedział dr Janusz Gmitruk, dyrektor Muzeum i prezes Zarządu Głównego LTNK wystawa jest związana z obchodami 120. rocznicy powstania ruchu ludowego. Bogate zbiory pochodzą ze zbiorów Muzeum i Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie.

W otwarciu wystawy wzięli udział ludowcy z Kielc oraz członkowie Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego. Uczestniczyli między innymi prof. Mieczysław Adamczyk, rektor Wszechnicy Świętokrzyskiej, dr Joanna Szejnbis-Zdyb z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego i Stanisław Durlej, prezes ZO LTNK.

D.S.



We wrześniu, po raz kolejny, świętowaliśmy Europejskie Dni Dziedzictwa obchodzone w tym roku pod wspólnym hasłem „Utracone Dziedzictwo”. Z tej okazji Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach przygotowała wystawę pt. „Gwara świętokrzyska piękna i bogata”, która bez wątpienia jest wymienitą okazją do zaprezentowania utraconego dziedzictwa kulturowego w regionie świętokrzyskim.

Ekspozycja została podzielona na dwie części tematyczne. Pierwsza prezentuje publikacje i materiały audiowizualne związane z gwarą świętokrzyską, znajdujące się w zbiorach Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach, druga zaś prace rzeźbiarza ludowego **Jana Bernasiewicza**. Ekspozycje zostały wypożyczone z Muzeum Wsi Kieleckiej Parku Etnograficznego w Tokarni oraz Biblioteki Centrum Kultury w Piekoszowie. Doskonale uzupełnienie stanowi materiał ilustracyjny do twórczości „Bernasia”, obrazujący jego wspaniałe dzieło nazywane „ogrodem cudów”. Teksty z pamiętników mówią natomiast o „innych” zainteresowaniach artysty.

Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się 17 września 2015 r. Na nasze zaproszenie przybyła liczna grupa młodzieży z: Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Nowinach, I Społecznego Gimnazjum im. Mikołaja Reja w Kielcach, VII Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach oraz pasjonaci kultury ludowej.



Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się 17 września br.



Ekspozycje zostały wypożyczone z Muzeum Wsi Kieleckiej Parku Etnograficznego w Tokarni oraz Biblioteki Centrum Kultury w Piekoszowie

„Gwara świętokrzyska piękna i bogata”



Podczas wernisażu wystawy

W dniu otwarcia wystawy uczestnicy wysłuchali wykładu **dr. hab. prof. UJK Stanisława Cygana**, który wprowadził słuchaczy w specyfikę gwary naszego regionu wzbogacając przekaz ogromną ilością ciekawych i dowcipnych przykładów. Młodzież słuchała z wielkim zainteresowaniem i aktywnie uczestniczyła w spotkaniu. Doskonałą ilustracją wykładu był występ zespołu folklorystycznego „**Małe Wolanecki**” z Dębskiej Woli prowadzonego przez **Aleksandrę Jasiorowską**. Dziewczynki pięknie prezentowały się w ludowych strojach, a zgromadzona publiczność żywiołowo reagowała na ich śpiew. Oprócz gromkich braw dzieci zostały nagrodzone upominkami ufundowanymi przez Departament Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzę-

du Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

Na zakończenie imprezy organizatorzy zaprosili zebranych do zwiedzania wystawy oraz degustacji tradycyjnego drożdżowego ciasta podanego na przetaku. Goście chętnie wpisywali się do kroniki bibliotecznej.

Mamy nadzieję, że takie spotkania z utraconym dziedzictwem kulturowym sprawią, że uratujemy to co warunkuje naszą tożsamość, a w każdym z nas pozostanie spuścizna naszych przodków.

Wystawę można oglądać do 31 października 2015 r. Serdecznie zapraszamy.

Organizatorzy: Małgorzata Pronobis, Edyta Smolińska, Dorota Parkita, Robert Kardas.



Występ zespołu folklorystycznego „Małe Wolanecki” z Dębskiej Woli

Stypendia dla Radków

W dniu 21 października br. w Muzeum Lat Szkolnych im. Stefana Żeromskiego po raz 29-ty zostały wręczone stypendia im. Andrzeja Radka. Tegorocznymi stypendystami zostali m.in. **Paweł Siadul, Andrzej Sobierajski, Kinga Zielińska, Martyna Galasińska.**

Stypendyści są uczniami szkół średnich i wyższych uczelni, których droga życiowa przypomina postać Andrzeja Radka, bohatera „Syzyfowych Prac”. Po-

chodzą oni ze środowisk wiejskich i małomiasteczkowych, z rodzin o niskich dochodach, uzyskują dobre wyniki w nauce, są aktywni w życiu szkoły i śpieszą z pomocą swoim rówieśnikom. Sponsorami tegorocznej edycji stypendialnej byli Urząd Marszałkowski, Wojewoda Świętokrzyski, Starostwo Kieleckie, Bank Spółdzielczy w Kielcach, urzędy gmin oraz członkowie Stowarzyszenia.

Wysokość jednorazowa stypendium wynosiła 1 500 zł. Stypendyści otrzymali również nagrody książkowe. Na przestrzeni 25 lat zarząd Główny Stowarzyszenia im. Stefana Żeromskiego wręczył ponad 900 stypendiów dla młodych i ambitnych.

Jan MAZUR
Skarbnik Stowarzyszenia

Udana wycieczka członków LTN-K

Piękna, słoneczna pogoda sprzyjała zarówno zwiedzaniu zabytków jak i radosnemu wypoczynkowi na świeżym powietrzu



3 października br. była piękna, słoneczna pogoda. Wpłynęła ona na dobre samopoczucie członków Towarzystwa i jej sympatyków, którzy uczestniczyli w integracyjnej wycieczce do Podzamcza Chęcińskiego oraz Tokarni.

Zwiedzono zrewitalizowany XVII wieczny Zespół Pałacowo – Parkowy, w którym mieści się centrum Konferencyjno – Szkoleniowe. Dysponuje ono trzema salami. Pierwsza z nich „niebieska” zlokalizowana jest w budynku dawnej oficyny. Jest w pełni wyposażona w sprzęt audio-wizualny i może pomieścić 100 osób. Sala „malinowa” jest przeznaczona na szkolenia umożliwiające uczestnikom swobodne wykonywanie notatek – może przy stołach może za-

siąść 20 osób. Trzecia sala „czerwona” ma 40 miejsc.

Dwór w Podzamczu Chęcińskim powstał w XVII wieku w miejscu dawnego folwarku. Zbudował go Starosta Chęciński Stanisław Branicki, który przeniósł tu siedzibę Starosty z Zamku Chęcińskiego.

Znajdujące się поблизу stawy oraz urządzonego ogród włoski urozmaicają ten teren. Do zespołu należy ozdobna brama wjazdowa, w formie łuku triumfalnego, która wzniesiona została na powitanie kró-

la Jana III Sobieskiego, który po zwycięskiej bitwie z Turcją wracał z Wiednia.

Dodatkowo uczestnicy wycieczki zwiedzili (na zewnątrz) obiekty Uniwersytetu Warszawskiego wybudowane u podnóża skalistej góry Rzepka.

Ponadto zwiedzono niektóre obiekty w Parku Etnograficznym Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni. Na zakończenie biwakowano przy ognisku. O ciekawostkach regionu chęcińskiego mówił Marian Winiarski, zaś Stanisław Chałupczak popisywał się różnymi dowcipami.

St.D.

Fot. Stanisław Chałupczak



GMINNA MLECZARNIA W PIERZCHNICY SP. Z O.O.



TWAROGI Z PIERZCHNICY

niepowtarzalny smak
tradycyjna receptura



Fotograficzne wspomnienia z dożynek w województwie świętokrzyskim

Nawet mimo chłodnej aury jaka nastała w ostatnich dniach, zdjęcia dokumentujące tegoroczne święta plonów w województwie świętokrzyskim potrafią przynieść wiele ciepła i radości. Powspominajmy więc!



Beata Oczkowicz na dożynkach gminnych w Łopusznie



Arkadiusz Bąk na święcie plonów w Lasocinie



Grzegorz Gałuszka i Bogusława Wypych na dożynkach w Jasionej



Jacek Kominek z ludowymi dziewczętami na dożynkach w Sandomierzu



Piotr Żołądek podczas święta plonów w Sandomierzu



Krystian Jarubas czestuje słodyczami uczestników dożynek



Marek Gos i Kazimierz Kotowski na wojewódzkich dożynkach w Sandomierzu



Mirosław Pawlak na dożynkach powiatu koneckiego w Fałkowie



Michał Skotnicki na dożynkach wojewódzkich w Sandomierzu

Nieszczęście w szczęściu



Diagnoza profesora Janusza Czapirskiego wywróciła nasze wyobrażenia o nas samych. W ciągu kilku miesięcy zebrano materiał, którego opracowanie przyniosło wyniki zaskakujące. Ponad osiemdziesiąt procent Polaków to ludzie do-

brze lub bardzo dobrze oceniający własne życie, jedynym słowem szczęśliwi. No i powstał problem. Wyniki badań zupełnie nie przystają do tradycyjnego wizerunku Polaków. Prawdziwy Polak to Polak niezadowolony i ciągle narzekający: na kiepskie bądź śliskie drogi, na służbę zdrowia, na korki uliczne, no i na władzę. Na Polaka narzekającego nakierowano strategię wyborcze. Niezadowolonemu można obiecać lepsze życie pod nowymi rządami i przekonać do wyborczej aktywności. Polak szczęśliwy jest dla pragnących władzy nieprzydatny. Dlatego trzeba za wszelką cenę przywrócić zadowolonym właściwy, tradycyjny poziom niezadowolenia. Najlepiej pokazując zawiedzionych współczesną Polską, pozbawionych radości ży-

cia i satysfakcji. Wśród niezadowolonych najlepiej prezentują się górnicy, ponieważ to oni mają największe doświadczenie w demonstrowaniu niezadowolenia. Jak sięgnę pamięcią zadowolonego górnika widziałem w czasach rządów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kiedy przyjechał do nas w odwiedziny wujek z Knurowa i opowiadał o specjalnych sklepach dla pracowników kopalni i o tym, co też można w nich kupić, czego nie ma w zwykłych sklepach dla zwykłych ludzi.

Moja cioteczna, którą odwiedziłem w minioną niedzielę na wsi w lubelskim należała niedawno do zadowolonych. Chwaliła się dobrze prosperującym gospodarstwem, nowoczesnym jego wyposażeniem i urządzonym przez syna domem. W ubiegłym tygodniu kupiła kilka ton węgla po dziewięćset złotych za tonę i aktualnie przechodzi na stronę niezadowolonych. Powiedziała mi stanowczo, że „rząd trzeba zmienić”. Nie będzie to pierwsza zmiana dokonana przez cioteczną. W historii naszych relacji politycznych były polemiki na temat Andrzeja Leppera, który jawił się jej mężem stanu i opatrzościowym zarazem. Teraz skłania się ku Kukizowi, bo jeszcze nie rzucił. Cioteczna jest zwolenniczką politycznego płodozmianu stosowane-

go według zasady: postawmy na tego, który nie wydał jeszcze żadnych plonów. Tego oryginalnego pomysłu nie stosuje jednak we własnym gospodarstwie. Jest zdania, że do siewu trzeba wybrać ziarno gwarantujące dobre plony, bo nie stać jej na straty. Naukowcy twierdzą, że naszymi myślami rządzą emocje. Podejrzewam, że nie ma to zastosowania do mojej cioteczny – w zakresie myślenia o swoim gospodarstwie.

Jako człowiek wychowany na wartościach humanistycznych i uznający trwałość postaw i racjonalność w podejmowaniu decyzji znalazłem się w kłopotcie. W okresie PRL-u widziałem Polaków nieszczęśliwych ale zjednoczonych, dziś czytam, że są szczęśliwi, ale podzieleni w tym szczęściu jak nigdy wcześniej. W dodatku zmienni w poglądach jak telewizyjne kanały informacyjne. Profesor Marody z Uniwersytetu Warszawskiego twierdzi, że jesteśmy społeczeństwem ponowoczesnym, „działającym według reguł procesów chemicznych”, gdzie coś się krystalizuje, coś rozpada, a o trwałość trudno. Może jest to opis ruchów i działań społecznych, tylko że zupełnie nie wiadomo jaki ich cel i o co w nich chodzi. Pewien młody Polak wracający z Danii do rodzinnego kraju powiedział mi kiedyś, że wraca, bo w duńskim dobrobycie jest nudno, a tu przynajmniej coś się ciągle dzieje. Przyjąłem to ze zrozumieniem.

Andrzej DĄBROWSKI

Biura poselskie PSL

W siedzibie Zarządu Województwa Świętokrzyskiego
PSL w Kielcach przy ul. Wesołej 47/49
(kod 25-363, tel. 41-361-05-98, fax. 41-344-22-77)
mieści się **Biuro Parlamentarne PSL**
posłów Marka Gosa i Mirosława Pawłaka.

W powiatach działają filie Biura:

- Busko-Zdrój** – ul. Kościuszki 60, kod. 28-100, tel. 41-378-29-46.
- Jędrzejów** – ul. Armii Krajowej 9, kod. 28-300, tel. 41-386-24-13.
- Kazimierz W.** – ul. Partyzantów 7, kod. 28-500, tel. 41-352-20-56.
- Końskie** – ul. Wjazdowa 13, kod. 26-200, tel. 693-092-913.
- Opatów** – ul. Szeroka 13, kod. 27-500, tel. 15-868-33-75.
- Ostrowiec** – ul. Starokunowska 1, kod. 27-400, tel. 41-263-38-30.
- Pińczów** – ul. Żwirki i Wigury 40, kod. 28-400, tel. 41-357-80-22.
- Sandomierz** – ul. 11 Listopada 1, kod. 27-600, tel. 15-832-79-23.
- Skarżysko-K.** – ul. 1000-lecia 10, kod. 26-110, tel. 41-252-25-70.
- Starachowice** – ul. Wojska Polskiego 9, kod. 27-200.
- Staszów** – ul. Kolejowa 15, kod. 28-200, tel. 15-864-32-59.
- Włoszczowa** – ul. Sobieskiego 38, kod. 29-100.

Biura Parlamentarne posła Romualda Garczewskiego:

- Staszów** – ul. Rynek 17, kod. 28-200, tel. 15-864-79-91.
- Ostrowiec Świętokrzyski** – ul. Starokunowska 1/7, kod. 27-400, tel. 41-263-38-30.

Krzyżówka

1.		2.				3.		
4.								
				5.				
6.								
7.								
				8.				

Poziomo: 1. Pierwszy miesiąc roku szkolnego 4. Resztki zamczyska 5. Kuzyn był do domowego 6. Osłona, futerał, pokrowiec 7. Klusieczki na mleku 8. Zwana rosą miodową.
Pionowo: 1. Pleciony z włosów 2. Pora ściemniania się 3. Mieszka w stolicy Armenii.

Wśród czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę rozlosujemy upominki książkowe. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego wydania „Ludowca Świętokrzyskiego” otrzymuje pani **Joanna Kowalczevska z Kielc.**

LUADOWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI – miesięcznik PSL Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i Biur Poselskich.

Adres: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, tel./fax (41) 344-22-77, e-mail: ludowiec.swietokrzyski@gmail.com, strona internetowa: www.psl-kielce.org

REDAGUJĄ: **Dariusz Detka** – redaktor naczelny (tel. 695 914 524) i zespół: **Władysław Cieśliski, Andrzej Dąbrowski, Stanisław Durlej,**

Marek Gos, Jan Mazur, Stefan Pastuszka, Mirosław Pawlak, Barbara Piwnik, Czesław Siekierski, Józef Szczepańczyk.

Druk: Zakład Poligraficzny **Rafał Nowakowski**, Kielce, os. Na Stoku 51/J, tel. (41) 362-39-00.